/2p 17

S E J M   C Z T E R O L E T N I ą

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

~~1xxBernowiczxMichałxxnrxx28xdxx2xXxx~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos...3.XI. nr.4.
3. Krasiński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr.28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos...7.III. nr.16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr.12.
4. Krasiński Adam bp., Głos...18.VIII. nr.25.
5. Kublicki Stanisław, Przymówienie się...16.IV. nr. 21.
6. " " " ...28.IX. nr. 27.
7 " " " ...15.XII.nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos...29.I. nr. 10.
9. Morski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy, Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos...26.II. nr. 13
13. Rożnowski Antoni, Głos...17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos...7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, Mowa... 5.VI. nr. 22.
17. " " ,Mowa...17.VII. nr. 23.

~~18. Świętosławski Wojciech, G~~

ł

18. Swiętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.
19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.
20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.
21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.
22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.
23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.
2. Kościałkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.
3. Krasiński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.
4. Mostowski Tadeusz, Podziękowanie...13.XII.nr.36.
5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.
6. Rzyszczewski Adam,mGłos...10.V. nr.34.
7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.
2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.
3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.
4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.
5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43
6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.
7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.
8. Stanisław August, Głos... 13.XII. nr. 48
9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Swiętosławski Wojciech, Głos...15.IX. nr.42.

11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46. ✓

12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

1. ~~Stanisław August, Głosy... 27.I. 49.~~

21

PRZYMOWIENIE SIĘ

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

KUBLICKIEGO

POSŁA INFLANTSKIEGO

na SESSYI Seymowey dnia 16. Kwietnia 1789 Roku.

NAYJASNIEYSZY KROLU, PANIE NASZ MIŁOSCIWY!

NAYIASNIEYSZE SAMOWŁADNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY!

Tak nieſzczęśliwe na Kray, i ukochaną Oyczyznę naſzą zbiegły ſię okoliczności, że lubo dla zaiętych woyną Mocarſtw, iedyna nam ukazała ſię pora z niemocy powſtania, iednak między ſobą ſami różni, na ſprzeczkach, nieſnaſkach, boiaźni, i opiniach czas trawiąc, i buntom urośnąć, i ich przepowiedzenie wylewem krwi Braci naſzych ſkutecznym być dopuściliśmy. Otworzyliśmy ſłabością naſzą wſtęp wſzelkim nieſzczęściom. Naſienie niezgody ręką rzucone prywaty nie padło między ciernie, i ścieſzkę przechodu, urosło w tym obfitſze owoce nieſzczęścia; im pilni upadku naſzego Sąſiedzi ochraniali te ziarno od zatarcia, i bóyną roſą Influencyi ſwoiey iey odwilżali plenność.

Tą zwykłą nieufności wzaiemney koleią pełzły obrady naſze, a czuyna Polityka obca ſpieſznym nas wyprzedzaiąc krokiem, obok z niemocą naſzą poſtawiła nam naprzekazie, bunty w Kraiu, poſtrach w Narodzie, i nieufność wzaiemną; a na tym wſzyſtkim zyſkuiąc, ieſzcze żeby to złe przytłumionym nie było, żądaią nas w pewne podać niebezpieczeńſtwo zerwania neutralności Aktem Konfederacyi Naſzey, oświadczeniem ſię Królowi Pruſkiemu iedynemu naſzemu od Opatrzności nam zoſtawionemu zaſtępcy przez odpowiednią Notę okazaney, upewnioney, i zawarowaney.

Nay-

Naymilſi Bracia, bo iedney Oyczyzny Synowie! kogożby z nas tak zaślepiał interes prywaty, by iemu ſławę, wolność, Oyczyznę, i krew Braci naſzych poświęcić zamyślał. —— Nie Nayiaśnieyſze Stany, nie ma żadnego między nami tak ohydnego Polaka, ieſzcze go żadne nie noſiły wnętrzności, któreby taki potwor wydać na świat mogły. — Jeſt to kara Naywyżſzego do iedności nas, i wſpolnego ratunku Oyczyzny napędzaiąca, uczuymy iey nad ſobą rozległość, a korząc ſię przed nim łączmy ſiły, i umyſły naſze ku zaradzeniu tak okropney doli.

Nota teraz przeczytana nie ieſt *parvi momenti*, zaſtanowmy ſię nad nią, a ia tak daley kończę. Kiedy rzecz ſzła w tey Izbie o Magazyny, mówiłem przeciw nim, pośpieſzyłem ſię z odpowiedzią Króla Hernickiego Romuluſowi żądaiącemu przechodu daną; bo ſię ſpodziewałem, że po tey Nocie naſzey oſtatniey, po ſkaſſowaney przyiaźney Radzie, po większości głoſow w tey Izbie Patryotycznych, przeſtanie Dwór Petersburſki próżney ſzukać Influencyi, i nie będzie tentował ſtałość naſzą. Honor nasz, i Reputacyą naſzą u Dworow Zagranicznych ſzczęśliwie naprawuiącą ſię. Zawſze nas ieſzcze uważa za niewolnikow, rozumie, że ſię nie znaydą tacy Obywatele, co prędzey żyć, iak wiernemi być Oyczyźnie przeſtaną.

Znam ia ſłabe ſiły naſze, przeglądam niebezpieczeńſtwo, ale gdzie idzie o ſławę Narodu, tam utratę wſzyſtkiego lżeyſzą nad iey ſkazę być ſądzę. Czekaymy odpowiedzi Króla Pruſkiego, ukażmy mu niebezpieczeńſtwo naſze, ale z ſzlachetną determinacyą, zawſze Polakowi właściwą; a proſząc go o śrzodki, pokażmy, że Przyiaciela nie Tyrana ſzukamy.

Z tych tedy względow dwie naypotrzebnieyſze ſądzę rzeczy: Pierwſzą, śpieſzne tey Noty zacnemu naſzemu, i od nas, i od Króla Pruſkiego, tak dla Imienia, iako i dla oſobiſtych przymiotow konſyderowanemu Poſłowi przeſłanie; drugą, wyſłanie Poſłow do Dworow Zagranicznych. Niech wiedzą wſzyſtkie świata Potencye ucisk wolnego, Szlachetnego, lecz nieſzczęśliwego Narodu.

Przyrze-

Przyrzekłeś to nam uiſzczenie Miłościwy Panie przez uſta wielbionego w Izbie i wſzędy Marſzałka, a ia to dziś przyrzeczenie naypotrzebnieyſzym ſądzę. Bunty w Kraiu roſnące, Paſzporta podeyrzane, Rezolucya niektórych Woiewodztw nagła, właśnie wymagaią zatamowania przechodu, ia tego zdania ieſtem, lecz kiedy nie ſiłą właſną, to przynaymniey pomocą przyiacielſką zaſtąpić, a wrot ſtaraymy ſię.

Naymilſza Oyczyzno! ſłyſzysz Głoſy twych Synow, i ia z mym przed tobą nie raz ſtawałem. Nieſzczęściem ludzi w Kraiu nieznaczących, nie ieſt ubogi Patryotyzm wzorem do naśladowania, lecz zoſtała dla ſłabſzych łatwieyſza kara, i zemſta. Zdradzę Cię naymilſza Oyczyzno! by prętſza iako na bezſilnym zemſta, i kara okrutna, od ſzkodliwych zamyſłow możnieyſzych odwodziła, ieżeli przykładem wierności ſłużyć Ci nie mogę, odwroceniem ſzkodliwości przynaymniey Ci ſię przyſłużę.

Kończę iuż głos moy, i z uſzanowaniem JW. Marſzałka proſzę, aby ſłowność ſwoią tak światobliwie zawſze zachowaną dziś uiſzczaiąc proſił Nayiaśnieyszego Pana o wyſłanie Posłow do Dworow Zagranicznych ieſzcze nie wyznaczonych, i o zalecenie deputacyi, ażeby tę Notę do Dworu Berlińſkiego przeſłała. A kiedy mowię o Poſłach, przychodzi mi żądać, i dopraſzać ſię, ażeby Rewokowano dawnieyſzych Miniſtrow od Dworow tych, do których ſą iuż wyſłani Posłowie, bo nie widzę potrzeby żadney, aby na ich utrzymywanie Rzeczpoſpolita, co łożyć miała, i właśnie iakby oni podſtrzegaczami byli tych, którym ſię ufność naywyżſza oddaie.

w WARSZAWIE
w Drukarni Uprzywileiowaney Michała Grölla, Kſięgarza Nadw. J. K. Mci.

SEJM
CZTEROLETNI
Mowy Ustawy
i Pisma

3

1788-91